

SUFRAGAN CHEŁMIŃSKI SEWERYN SZCZUKA I JEGO FUNDACJE EDUKACYJNE

Osoba Seweryna Szczuki była już wielokrotnie opisywana przez historyków. Jako pierwszy krótki jego biogram napisał J. Korytkowski w swoim pomnikowym słowniku prałatów i kanoników gnieźnieńskich¹. Wylicz on jednak tylko dość pobieżnie kilka faktów z życia Szczuki, nie podając nawet podstawowych informacji biograficznych. Dokładniej i szerzej osobę Szczuki omówili kolejni przedstawiciele tzw. pelplińskiej szkoły historycznej, najpierw R. Frydrychowicz w opublikowanym na początku XX w. wykazie sufraganów chełmińskich², a następnie A. Mańkowski, w opracowanym w okresie międzywojennym, spisie prałatów i kanoników chełmińskich³. Oba te opracowania koncentrowały się jednak przede wszystkim na omówieniu awansów Szczuki na kolejne godności kościelne, zwłaszcza w odniesieniu do diecezji chełmińskiej, której dzieje leżały w centrum zainteresowania tych historyków.

Znacznie szerzej postać Seweryna Szczuki i różne pole jego działalności zostały przedstawione w artykule W. Jezuska napisanym z okazji 250-lecia erekcji seminarium duchownego w Płocku, nie ustrzegł się on jednak kilku nieściśłości⁴. Z ustaleń W. Jezuska korzystali kolejni autorzy związani z seminarium Płockim, którzy pisząc o początkach i dziejach tegoż seminarium opisywali także osobę jego

¹ J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. IV, Gniezno 1883, s. 61-62.

² R. Frydrychowicz, *Die Culmer Weihbischöfe. Ein Beitrag zur Diözesangeschichte*, Danzig 1905, s. 16-18.

³ A. Mańkowski, *Pralaci i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów*, Toruń 1928, s. 208-210.

⁴ W. Jezusek, *Biskup Seweryn Kazimierz Szczuka*, *Miesięcznik Pastorski Płocki*, r. 44: 1960, z. 4-5, s. 123-135.

fundatora. Należy wyliczyć wśród nich F. Kacprzyckiego, który opisując założenie seminarium w Płocku poświęcił kilka stron osobie S. Szczuki⁵ oraz D. Majewskiego opisującego pierwsze półtora wieku działalności tegoż seminarium⁶. Obaj ci autorzy w interesującej nas kwestii ograniczyli się jedynie do przywołania ustaleń W. Jezuska.

Osoba Seweryna Szczuki została opisana także w kilku słownikach biograficznych. Bardzo pobieżnie uczynił to P. Nitecki, streszczając stan wiedzy z początku XX w⁷. Znacznie dokładniejszy biogram Szczuki wyszedł spod pióra H.-J. Karpa, niemieckiego badacza zajmującego się dziejami Pomorza⁸. Dość dokładnie podsumował on dotychczasowy stan wiedzy. Nowe opracowanie biogramu bpa S. Szczuki znalazło się także w Polskim Słowniku Biograficznym⁹.

Rodzina Szczuków herbu Grabie była drobną szlachtą mazowiecką wywodząca się z okolic Nasielska. Na początku XV w. jej przedstawiciele dostali od książąt mazowieckich nadania w ziemi wiskiej, w północno-wschodnim krańcu Mazowsza, na pograniczu z Prusami i Wielkim Księstwem Litewskim. W drugiej połowie XV w. Szczukowie podzielili się na trzy gałęzie osiadłe na Mazowszu, Rusi i Litwie. Z upływem czasu kolejni przedstawiciele gałęzi mazowieckiej osiedlili się w szeregu wsi i przysiółków w powiecie wiskim, tworząc liczny, choć ubogi ród. Jednocześnie pierwotne nadania książąt mazowieckich uległy tak znacznemu rozdrobnieniu, iż poszczególni jego przedstawiciele posiadali tylko części wsi, z których nie byli w stanie utrzymać rodziny i nie było ich stać na posiadanie konia czy woła. Aż do połowy XVII w. Szczukowie nie osiągnęli większego znaczenia, sporadycznie tylko obsadzając drobne urzędy ziemskie np. starosty bartników wiskich czy pisarza łomżyńskiego i wiskiego. Ci, którzy

⁵ F. K a s p r z y c k i, *Założenie seminarium duchownego w Płocku*, Studia Płockie, t. 2: 1974, s. 145-147.

⁶ D. M a j e w s k i, *Seminarium Duchowne w Płocku w latach 1710-1864* [w:] *Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku 1710-2010*, pod red. W. G r a c z y k a, Płock 2010, s. 15-16.

⁷ P. N i t e c k i, *Biskupi kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 428.

⁸ H. J. K a r p, *Szczuka, Seweryn (1651-1727)* [w:] *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1648 bis 1803. Ein biographisches Lexikon*, hrsg. E. G a t z, Berlin 1990, s. 498.

⁹ B. D y g d a ł a, *Szczuka Seweryn h. Grabie, biskup sufragana chełmiński* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 47, z. 3, s. 468-469

obrali stan duchowny dochodzili co najwyżej do godności plebanów w niewielkich parafiach, a nie zasiadali w gronie kapituł¹⁰. Do wysokich godności, jako pierwszy z rodziny, doszedł dopiero Kazimierz Szczuka (1620-1694). Był on znanym podróżnikiem, uczestniczył w kolejnych wojnach ze Szwecją i Turcją, blisko związanym z dworem kolejnych monarchów: Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III Sobieskiego. W wieku 50 lat przyjął święcenia kapłańskie i został opatem paradysem. Przez kolejne lata konsekwentnie odmawiał przyjęcia godności biskupiej, dopiero u schyłku życia, w 1693 r. zgodził się zostać biskupem chełmińskim¹¹. Stał się on protektorem kolejnych przedstawicieli swojego rodu: wywodzącego się z linii litewskiej Stanisława Antoniego, który doszedł do godności podkanclerzego litewskiego, oraz interesującego nas Seweryna, sufragana chełmińskiego¹².

Seweryn Szczuka¹³ urodził się w 1651 r. we wsi Gackie, jako syn Stanisława i Anny z Mścichowskich¹⁴. Miał dwóch braci – Antoniego,

¹⁰ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. 8, Lipsk, 1841, s. 317; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI wieku* [w:] *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, t. 1, pod red. M. Gnatońskiego i H. Majewskiego, Warszawa 1975, s. 236; I. Grochowska, *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w ziemi wiskiej 1682-1710*, Warszawa 1989, s. 24-25.

¹¹ K. Niesiecki, op. cit., t. 8, s. 317-318; *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928, s. 45; I. Grochowska, op. cit., s. 27.

¹² Mimo iż w wielu opracowaniach można spotkać stwierdzenie, że Kazimierz Szczuka był stryjem Seweryna, nie znalazłem na to żadnych dowodów źródłowych. Prawdopodobnie nie byli oni ze sobą spokrewnieni w bliski i bezpośredni sposób, za to obaj mieli świadomość, że wywodzą się z tego samego, dość licznego rodu. Podobnie nie było także bezpośredniego pokrewieństwa między Kazimierzem czy Sewerynem, a Stanisławem Antonim, jednak wzajemnie się oni znali i wpierali w swoich poczynaniach.

¹³ Przekazy źródłowe nie używają w stosunku do Seweryna Szczuki drugiego imienia „Kazimierz”. Błąd ten powielany w części publikacji zaczął się od opracowania *Księga Pamiątkowa Trzechsetlecia Zgromadzenia Księży Misjonarzy*, Kraków 1925, gdzie utożsamiono sufragana chełmińskiego Seweryna Szczukę z ordynariuszem chełmińskim Kazimierzem Szczuką, konsekwentnie pisząc o nich obu: Seweryn Kazimierz Szczuka.

¹⁴ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, sygn. A. Cap I, B 29, k. 8v: Wywody szlachectwa kanoników; Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie, *Catalogus seminarium Seminarii Interni Congr. Miss. Domus Varsaviensis*, s. 2; I. Grochowska, op. cit., s. 51, H. J. Karp, *Szczuka, Seweryn*, op. cit., s. 498. Część opracowań podaje, iż urodził się w wsi Białaszewo w powiecie wiskim. Jest to jednak nieścisłe. Białaszewo było siedzibą parafii, do której należała także wieś Gacki. W rękę Szczuków ta wieś znalazła się jednak dopiero na początku XVIII w.

kanonika gnieźnińskiego oraz kolejnego brata, nieznanego nam z imienia, którego syn Paweł został, dzięki protekcji Seweryna, kanonikiem chełmińskim i płockim. W latach 1670-1672 Seweryn Szczuka uczył się w kolegium jezuickim w Reszlu na Warmii, należał także do sodalicii mariańskiej gromadzącej uczniów tej szkoły¹⁵. Młodzież szlachecka wywodząca się z ziem wiskiej stosunkowo często trafiała do położonych na Warmii szkół jezuickich, gdyż aż do początku XVIII w. w tamtej części Mazowsza nie było żadnych szkół tej rangi; najbliższe kolegium znajdowało się dopiero w Pułtusk. Łukę tą wypełniło dopiero kolegium pijarskie w Szczuczynie ufundowane przez Stanisława Antoniego Szczukę w 1700 roku. Skończywszy ten etap edukacji Seweryn Szczuka obrał drogę kariery wojskowej i walczył pod rozkazami Jana Sobieskiego z Turkami podczas toczącej się ówczesnie wojny z lat 1672-1676¹⁶. Dopiero po kilku latach spędzonych w wojsku zdecydował się na akces do stanu duchownego.

Seweryn Szczuka niewątpliwie już w tym okresie swego życia zetknął się ze zgromadzeniem Księży Misjonarzy. Było to ówczesnie młody, ale bardzo prężny zakon, założony we Francji przez św. Wincentego a Paulo w 1625 r. Misjonarze zajęli się w pierwszym rzędzie głoszeniem misji ludowych a także kształceniem duchowieństwa, stając się w krótkim czasie zgromadzeniem prawie że monopolizującym prowadzenie seminariów diecezjalnych. Do Polski trafili oni stosunkowo szybko, dzięki ożywionym kontaktom z Francją utrzymywanym i rozwijanym przez środowiska dworskie. Pierwszych misjonarzy sprowadziła do Rzeczypospolitej królowa Ludwika Maria Gonzaga w 1651 r., jeszcze za życia założyciela zgromadzenia, św. Wincentego a Paulo¹⁷. Jednym z pierwszych celów, jakie postawili sobie przybyli do Polski zakonnicy było utworzenie seminarium

¹⁵ G. Lühr, *Die Schüler des Rösseler Gymnasiums nach dem Album der marianische Kongregation*, Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands, Bd XV:1905, s. 579.

¹⁶ D. Torzyński, *Culmina Montim Szczukoviorum... in... D. Severino Szczuka Episcopo Joppensi... ad Culmen Dioecesis Culmensis... elevata...*, Warszawa 1705, k. K-Kv. W. Jezusek i idący za nim autorzy mylni podaje, że Szczuka służył w wojsku dopiero po opuszczeniu nowicjatu Księży Misjonarzy, w latach 80. XVII w.

¹⁷ M. Świątecka, *Św. Wincenty a Polska*, *Nasza Przeszość*, t. 11, 1960, s. 44-50; *Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Polsce (1651-2001)*. Dzieje, pod red. S. Rospońda, Kraków 2001, s. 48-53.

duchownego, plany te jednak były początkowo niemożliwe do spełnienia, z racji na wojnę polsko-szwedzką z lat 1655-1660. Cel ten udało się im zrealizować dopiero w kilkanaście lat po skończeniu walk, w 1675 r. kiedy to powstało pierwsze prowadzone przez nich seminarium na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Pełniło on rolę zarówno seminarium tzw. zewnętrznego, a więc kształcącego księży diecezjalnych, jak i seminarium wewnętrznego, będącego domem formacyjnym dla wstępujących do tegoż zgromadzenia. Kolejne seminarium zostało oddane w ich ręce już dwa lata później, w 1677 r. dzięki zabiegom blisko związanego z dworem biskupa chełmińskiego Jana Małachowskiego. Seminarium chełmińskie zostało co prawda formalnie erygowane już wcześniej, przez bpa Andrzeja Leszczyńskiego w 1651 r., ale upadło w dobie „potopu” i nie zostało reaktywowane przez kolejne lata, mimo iż kwestia ta wielokrotnie była poruszana w korespondencji między kapitułą i biskupem. Faktycznie seminarium to zaczęło funkcjonować dopiero dzięki sprowadzeniu do Chełmna przez bpa J. Małachowskiego zgromadzenia Misjonarzy i powierzenie im kształcenia duchownych dla diecezji tej diecezji¹⁸. Warto zauważyć, że ten sam biskup Jan Małachowski, po objęciu biskupstwa krakowskiego również tam sprowadzi Misjonarzy i ufunduje kolejne prowadzone przez nich seminarium.

Seweryn Szczuka decydując się na wstąpienie do stanu duchownego, związał się początkowo z tym właśnie zgromadzeniem. 17 kwietnia 1678 r. wstąpił do tzw. seminarium internum, czyli seminarium kształcącego własne kadry zgromadzenia. Seminarium to, działające formalnie w Warszawie, z powodu panującej w stolicy zarazy, w 1677 r. zostało czasowo przeniesione do Chełmna. Po dwóch latach pobytu w nowicjacie, przed złożeniem ślubów wieczystych, Seweryn Szczuka zdecydował się opuścić zgromadzenie Księży Misjonarzy. Bardzo możliwe, iż podejmując tę decyzję posiadał już prowizję na probostwo łomżyńskie, którą otrzymał zapewne dzięki wsparciu swego protektora, Kazimierza Szczuki. Mimo iż opuścił on szeregi zakonne, pozytywnie zapisał się jednak w pamięci ówczesnego dyrektora seminarium internum, ks. Jana Antoniego Fabri, który po latach, podczas procesu informacyjnego Szczuki przy nominacji na sufragana cheł-

¹⁸ A. Liedtke, *Początkowe dzieje seminarium chełmińskiego*, „Nasza Przeszłość”, t. 11, 1960, s. 132-139; *Misjonarze św. Wincentego*, op. cit., s. 60-61, 63.

mińskiego, będzie wypowiadał się o nim w samych superlatywach¹⁹. Także i sam Szczuka doceniał gorliwość i zapał tego młodego zgromadzenia i pozostał jego protektorem, wielokrotnie promując i wspierając to zgromadzenie.

Po opuszczeniu nowicjatu u Misjonarzy, kształcił się jeszcze Seweryn Szczuka w warszawskim kolegium jezuickim, gdzie słuchał wykładów z teologii scholastycznej i prawa kanonicznego²⁰. Prawdopodobnie traktował on ten czas jako bezpośrednie przygotowanie do kapłaństwa, a zarazem spędził w tym kolegium czas wymagany prawem kanonicznym między otrzymaniem kolejnych stopni święceń. Niższe święcenia otrzymał S. Szczuka z rąk bpa poznańskiego we wrześniu 1681 r. w Górze Kalwarii, a diakonat i prezbiterat, także od tego hierarchy, w kościele warszawskiego kolegium jezuitów, odpowiednio, 20 grudnia 1681 i 11 stycznia 1682 r. Podstawą do święceń była prowizja królewska na proboszcza łomżyńskiego w diecezji płockiej²¹. Godności tej na jego korzyść zrzekł się jego protektor i zarazem krewny, Kazimierz Szczuka. Beneficjum to posiadał Seweryn Szczuka co najmniej do 1687 r., kiedy to uczniowie kolegium jezuickiego w Łomży zadedykowali mu wystawiony przez siebie dramat „Ultio ex animo eliminata Ludovici Duodecimi”²². Kilka lat później Seweryn Szczuka wejdzie także w posiadanie zasobnego probostwa w Jasnej na Żuławach.

Na początku lat 80. Seweryn związał się bliżej ze swoim rówieśnikiem, Stanisławem Antonim Szczuką. Był on zdolnym mówcą i politykiem, który w tym okresie powoli osiągał coraz wyższe godności i wpływy polityczne, a także gromadził coraz większą liczbę królewskich, budując w oparciu o nie znaczny majątek osobisty. Moż-

¹⁹ Biblioteca Apostolica Vaticana, Processus Consistoriales, vol. 96, k. 182; Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie, Catalogus seminaristarum..., s. 2; W. J e z u - s e k , op. cit., s. 125; M. G. Z i e l i Ń s k i, *Chełmno, civitas totus Prussiae metropolis XVI-XVIII w.*, Bydgoszcz 2007, s. 367-368; D. M a j e w s k i, *Seminarium Duchowne w Płocku w latach 1710-1864*, s. 15.

²⁰ Biblioteca Apostolica Vaticana, Processus Consistoriales, vol. 96, k. 183-184, 188. Księża G. A. Fabri oraz Ł. Rochoń ze zgromadzenia Księży Misjonarzy twierdzili, iż S. Szczuka uczył się także w kolegium jezuickim w Braniewie, za to nie wspominali o edukacji w kolegium w Reszlu – być może błędnie skojarzyli fakt nauki na Warmii z najbardziej znanym warmińskim kolegium z Braniewa.

²¹ Biblioteca Apostolica Vaticana, Processus Consistoriales, vol. 96, k. 187-187v.

²² *Dramat staropolski od początków powstania do sceny narodowej*, Wrocław 1976, pod red. W. K o r o t a j a, J. S z w e d o w s k i e j, M. S z y m a ń s k i e j, t. II, cz. 1, s. 153.

liwe, iż pochodzący z Litwy Stanisław Antoni właśnie pod wpływem Seweryna zwrócił uwagę na ziemię wiską jako miejsce, w którym można stworzyć siedzibę rodu legitymującą się odpowiednią „starożytnością”, tak ważną dla szlachcica wchodzącego w szeregi magnaterii. Seweryn, będący proboszczem w pobliskiej Łomży i blisko spokrewniony z miejscową szlachtą, informował Stanisława Antoniego o dobrach ziemskich, które można było kupić w tych okolicach. Zapewne także dzięki kontaktom i wpływom Seweryna mógł Stanisław Antoni, pochodzący spoza Mazowsza, otrzymywać lokalne urzędy ziemskie i posłować z powiatu wiskiego na kolejne sejmy²³.

Dla ambitnego i dobrze wykształconego duchownego godność prepozyta łomżyńskiego nie była jednak wystarczająca. 12 kwietnia 1687 r. Seweryn Szczuka przybył na obrady kapituły chełmińskiej i formalnie na własną prośbę otrzymał wakującą kanonię chełmińską²⁴. Nie mamy jednak wątpliwości, że wybór na członka kapituły osoby pochodzącej spoza diecezji musiał być wcześniej uzgodniony i wymagał odpowiedniego poparcia, które przyszło zapewne ze strony Kazimierza Szczuki. Seweryn po otrzymaniu godności kanonickiej od razu czynnie zaangażował się w życie kapituły. Już w 1688 r. został deputatem kapituły chełmińskiej do trybunału koronnego, gdzie orzekał w sprawach spornych między szlachtą a duchownymi. W latach 1689-1693 był corocznie rewizorem należącego do kapituły klucza kurzętnickiego, składającego się z kilkunastu wsi. Jednocześnie w latach 1691-1692 był wybierany na stanowisko prokuratora zarządzającego bieżącymi wydatkami kapituły²⁵. Fakt iż kilka razy z rządu powierzano mu te funkcje świadczy o jego znacznych zdolnościach organizacyjnych i zaufaniu jakie szybko zdobył wśród kanoników.

W 1689 r. Seweryn Szczuka uzyskał kolejne ważne beneficjum, mianowicie został proboszczem parafii św. Jana w Toruniu. Była to największa parafia w diecezji chełmińskiej, a jednocześnie główna parafia katolicka w zdominowanym przez luteran mieście. W Toruniu istniały silne napięcia wyznaniowe, określane często jako „niespokojne współ-

²³ J. Wiśniewski, *Podkanclerzy Stanisław Antoni Szczuka, a geneza, rozrost i rozpad dóbr szczuczynskich* [w:] *Studia i materiały do dziejów powiatu grajewskiego*, op. cit., s. 256; I. Grochowska, op. cit., s. 51.

²⁴ Archiwum Diecezji Pelplińskiej w Pelplinie (cyt. dalej ADPeL.), sygn. A 65, s. 381-382: Protokół obrad kapituły, 12 IV 1687 r.

²⁵ ADPeL, sygn. A 65, s. 401, 403; sygn. A 47, s. 8, 30, 45: Protokoły posiedzeń kapituły.

istnienie”, które wielokrotnie przeradzały się w otwarte konflikty. Nominacja S. Szczuki przypadła w okresie wzmożonych napięć wyznaniowych w mieście, które były w znacznym stopniu prowokowane przez dość gwałtowne poczynania ówczesnego biskupa chełmińskiego Kazimierza Jana Opalińskiego. Za ledwie rok przed nominacją Szczuki na proboszcza fary toruńskiej, napięcia między biskupem a miastem osiągnęły swoje apogeum w rozruchach, do których doszło po procesji bożego ciała i napaści mieszczan na orszak biskupa Opalińskiego²⁶. W tej napiętej sytuacji Seweryn Szczuka wykazał się dużą roztropnością w pełnieniu obowiązków proboszcza kościoła św. Jana w Toruniu. Mimo iż miasto administrujące majątkiem parafialnym nie wypłacało należnych parafii świadczeń, czy bezpośrednio naruszało uprawnienia proboszcza, S. Szczuka ustawicznie dążył do polubownego rozwiązywania sporów z ewangelicką Radą Miasta, zazwyczaj jednak bez powodzenia, na co skarżył się w swojej korespondencji²⁷. Okazał się także hojnym mecenasem dla kościoła farnego. Ufundował barokowy ołtarz pod wezwaniem Anioła Stróża, stojący pierwotnie w kaplicy chrzcielnej (obecnie przy jednym z filarów nawy południowej)²⁸. Ofiarował także szaty i paramenty liturgiczne (częściowo zachowane po dziś dzień), między innymi cenny ornat z tkaniny francuskiej z wykonanym złotą nicią herbem Grabie i inicjałami biskupa S. Szczuki²⁹. Był także inicjatorem i fundatorem rozbudowy w 1693 r. głównych organów, przez Mateusza Brandtnera, na co wyłożył 2 tys. florenów. Dzięki tej inwestycji rozszerzono rozpiętość klawiatury z trzech do czterech oktaw³⁰. Ustanowił także fundacje dla działającego w tym kościele bractwa Bo-

²⁶ *Historia Torunia*, t. 2, cz. 3, pod red. M. Biskupa, Toruń 1996, s. 125-131.

²⁷ Archiwum Państwowe w Toruniu, sygn. II, I 3303, s. 197; sygn. II, I, 3304, k. 295: listy S. Szczuki do Rady Torunia; *Historia Torunia*, t. 2, cz. 3, op. cit., s. 403-404, *Bazylika katedralna świętych Janów w Toruniu*, pod red. M. Biskupa, Toruń 2003, s. 24.

²⁸ *Bazylika katedralna*, op. cit., s. 193; *Diecezja toruńska. Historia i teraźniejszość*, t. 15-17, pod red. S. Kardaśa, Toruń 1995, s. 102.

²⁹ *Dzieje i skarby kościoła świętojańskiego w Toruniu*, pod red. K. Kluczajda, M. Woźnika, Toruń 2002, s. 327; *Dzieje sztuki w Toruniu*, Toruń 2009, s. 308-309.

³⁰ *Bazylika katedralna*, op. cit., s. 200; *Dzieje i skarby kościoła świętojańskiego*, op. cit., s. 350; B. Dygdała, *Struktury parafialne diecezji chełmińskiej w XVII-XVIII wieku*, Toruń 2009, s. 315.

żego Ciała, przyczyniając się w ten sposób, do ożywienia tej konfraterni³¹.

Po śmierci biskupa chełmińskiego Kazimierza Opalińskiego, Seweryn Szczuka został wybrany 30 lipca 1693 r. na ekonoma dóbr stołowych biskupstwa. Nowym rządcą diecezji został jesienią 1693 r. krewny Seweryna – Kazimierz Szczuka, który jednak zmarł niecałe pół roku po objęciu rządów w tej diecezji. 1 lipca 1694 r. Seweryn Szczuka został więc ponownie wybrany na ekonoma dóbr biskupich. Tym razem, z powodu bezkrólewia po śmierci Jana III Sobieskiego i wynikającą z tego powodu zwłokę w nominacjach biskupich, Szczuka zarządził dobrami stołowymi biskupstwa znacznie dłużej, bo aż do czerwca 1699 r.³² Jako ekonom zajmował się, poza bieżącą administracją dóbr stołowych, także kwestiami spadków po zmarłych biskupach oraz wystawieniem im nagrobków. Piastując funkcję ekonoma udawał się w latach 1694-1698 jako komisarz na wybory do władz miejskich, w należącem do dóbr biskupich Chełmnie. W marcu 1697 r., zastępując wakującego ordynariusza, brał udział w sejmiku generalnym Prus Królewskich, który odbywał się w Grudziądzu, podczas którego podjęto uchwały podatkowe dla tej prowincji³³. W 1698 r. ponownie był deputatem kapituły chełmińskiej do trybunału koronnego³⁴.

Na sejmie pacyfikacyjnym 1699 r. (jego marszałkiem był Stanisław Antoni Szczuka) Seweryn Szczuka został wyznaczony na członka komisji, która miała rozstrzygnąć spory graniczne między województwami mazowieckim i podlaskim a Prusami Książęcymi³⁵. Nie był to wybór przypadkowy czy wynikający li tylko z koneksji rodzinnych, gdyż Seweryn Szczuka, jak pamiętamy, pochodził z pogranicza mazowiecko-pruskiego, a następnie pracował w tych rejonach, jako prepozyt łomżyński oraz organizator i zarządca dóbr szczuczynskich. Nie mamy więc wątpliwości, że znał z autopsji tamtejsze okolice i zapew-

³¹ *Ustawy bractwa „Bożego Ciała” przy kościele katolickim farnym św. Jana w Toruniu...*, Toruń 1910, s. 7.

³² ADPeł, sygn. A 47, s. 51, 127: Protokoły obrad kapituły.

³³ ADPeł, sygn. A 47, s. 145, 175, 199; M. G. Zieliński, *Chełmno civitas totus Prussiae metropolis XVI-XVIII w.*, Bydgoszcz 2007, s. 113-114.

³⁴ ADPeł, sygn. A 47, s. 240: Protokół obrad kapituły 25 VI 1698.

³⁵ *Volumina Legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydanego*, t. 6, Petersburg 1860, s. 70.

ne doskonale orientował się także w trwających tam sporach granicznych między Rzeczypospolitą a Księstwem Pruskim.

Seweryn Szczuka szybko został zauważony i doceniony przez nowego ordynariusza chełmińskiego, a późniejszego prymasa, Teodora Potockiego. Zapewne zaważyło tutaj wsparcie ze strony spokrewnionego z Potockimi Stanisława Antoniego Szczuki, wówczas już referendarza koronnego, który był żonaty z Konstancją z Potoczek. Dzięki tym koneksjom rodowym Seweryn Szczuka, jako delegat Potockiego, załatwiał wszystkie formalności związane z objęciem przez niego biskupstwa chełmińskiego. Najpierw, 18 kwietnia 1698 r., zawiadamia kapitułę o nominacji królewskiej dla T. Potockiego, następnie w związku z tą nominacją został w maju tegoż roku wysłany przez kapitułę do nuncjatury. Także w kolejnym roku, po prekonizacji T. Potockiego, S. Szczuka był delegatem kapituły witającym nowego ordynariusza w granicach diecezji oraz brał udział w jego ingresie, który miał miejsce 14 czerwca 1698 r.³⁶ T. Potocki po objęciu rządów, w liście do kapituły bardzo pozytywnie ocenił poczynania Seweryna Szczuki jako ekonoma dóbr biskupich³⁷. Doceniając talent organizacyjny i zaangażowanie Szczuki uczynił go Potocki swoim najbliższym współpracownikiem w diecezji i systematycznie promował na kolejne godności.

Zaraz na początku swoich rządów w diecezji zlecił on S. Szczuce wizytację części dekanatów, która odbyła się w latach 1699-1701. Podczas wizytacji, 12 kwietnia 1701 r. wprowadził bractwo św. Izydora do kościoła w Świerczynkach³⁸. Zapewne nie bez poparcia T. Potockiego Seweryn Szczuka uzyskał 18 marca 1700 r. kanonię gnieźnieńską. Początkowo objął ją zaocznie przez pełnomocników, dopiero 29 lipca 1700 r. osobiście stawił się na obradach kapituły. Była to jego jedyna obecność na posiedzeniu kapituły gnieźnieńskiej, praktycznie traktował ją wyłącznie, jako kolejne beneficjum, przynoszące dodatkowy dochód.

³⁶ ADPeł, sygn. A 47, s. 231, 234, 268-269: Protokoły obrad kapituły.

³⁷ ADPeł, sygn. A 47, s. 283: T. Potocki do kapituły, Lubawa 9 XII 1699 r.

³⁸ ADPeł, sygn. C 33, s. 266, 277: Akta wizytacyjne; Archiwum Parafii w Świerczynkach, Statut dla Bractwa św. Izydora, s. 1; *Kronika XX. Misjonarzy w Chełmnie (1697-1715)*, wydał W. S z o ł d r s k i, Pelplin 1936, s. 12-13; B. D y g d a ł a, op. cit., s. 80-82.

Po dziesięciu latach, 2 maja 1710 r. zrzekł on się kanonikatu gnieźnieńskiego, na rzecz swojego brata Antoniego³⁹.

W kolejnych latach szybko rozwijała się kariera S. Szczuki w strukturach biskupstwa chełmińskiego. Praktycznie przy każdej okazji, gdy zawakowała kolejna z godność otrzymywał ją zawsze S. Szczuka. I tak 16 lutego 1701 r. został archidiakonem chełmińskim, a 16 listopada 1703 r., po śmierci biskupa pomocniczego, Franciszka Bogorii Skotnickiego, został prekonizowany przez Klemensa XI na sufragana chełmińskiego i biskupa tytularnego joppejskiego⁴⁰. Proces informacyjny S. Szczuki, wymagany przez normy Soboru Trydenckiego, został przeprowadzony przez nuncjusza Francesco Pignatelli w czerwcu 1703 r.⁴¹ Sakrę biskupią przyjął 22 marca 1705 r. w Radzynie Podlaskim z rąk bpa T. Potockiego, w obecności swojego dalszego krewnego, podkanclerzego litewskiego Stanisława Antoniego Szczuki, będącego zresztą właścicielem Radzyna⁴².

Równolegle ze awansami kościelnymi Seweryn Szczuka rozwijał swoją współpracę ze Stanisławem Antonim Szczuką przy organizacji dóbr szczuczynskich. Przebywając często w Szczuczynie, zdecydował się wznieść w tej miejscowości swój własny dworek, który został zbudowany pod koniec 1705 r.⁴³ Zdecydował się także na ufundowanie nowego kościoła w swojej rodzinnej parafii Białaszewo. Pierwsza świątynia w tej wsi została wzniesiona w 1532 r., jednak z upływem czasu popadał on w coraz większą ruinę. Na początku XVIII w. wieś Białaszewo weszła w skład latyfundium Szczuków, co było bezpośrednim powodem dla którego Seweryn zainteresował się bliżej losem

³⁹ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, A. Cap. I, sygn. B 29, k. 7-9, 26; sygn. B 30, k. 42: Protokoły obrad kapituły; J. K o r y t k o w s k i, op. cit., s. 61.

⁴⁰ ADPel, sygn. A 47, s. 322: Protokół obrad kapituły 16 II 1701; *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, Bd. 2, *Das Bisthum Culm unter Polen 1466-1774*, hrsg. C. P. Woelky, s. 1100. W bulli prekonizacyjnej S. Szczuka został zatytułowany „profesorem teologii i filozofii”, na tej podstawie R. Frydrychowicz i idący za nim autorzy uznawali, że S. Szczuka był profesorem w seminarium duchownym. W rzeczywistości teza taka to nie znajduje podstawy źródłowej. Tytuł użyty w bulli był chyba wpisany mocno na wyrost, zwłaszcza, że akta procesu informacyjnego (patrz kolejny przypis) w żaden sposób nie mówią o tym, by S. Szczuka faktycznie wykładał teologię i filozofię – opisują jedynie jego długą i wieloletnią edukację.

⁴¹ Biblioteca Apostolica Vaticana, Processus Consistoriales, vol. 96, k. 180-190.

⁴² D. T o r z y ń s k i, op. cit., k. O.

⁴³ I. G r o c h o w s k a, op. cit., s. 51, 92-93, 226.

tej świątyni. Przy wsparciu podkanclerzego Szczuki, ufundował on i uposażył nowy drewniany kościół pod wezwaniem św. Stanisława. Prace przy budowie świątyni trwały od 1701 r., w końcu 1702 r. kościół był już postawiony do wysokości drzwi, 1704 r. świątynia była już pod dachem, a w latach 1704-1705 trwały prace przy wstawianiu i szkleniu okien. W marcu 1705 r. w kościele znajdowały się już boczne ołtarze i Seweryn Szczuka mógł w nim odprawiać nabożeństwa, trwały jednak jeszcze prace stolarskie przy posadzce. Prace wykończeniowe trwały jeszcze do 1709 r., kiedy to ostatecznie zakończono jego budowę. S. Szczuka, poza ufundowaniem kościoła, wsparł go także znacznym legatem, ofiarowując sumę tysiąca złotych na fundusz różańcowy. Niestety ten cenny zabytek został zniszczony w 1944 r. podczas działań wojennych⁴⁴. Była to jedyna tak duża fundacja sakralna, poza wspomnianym już ołtarzem i organami w Toruniu, uczyniona przez bpa Szczukę. W 1705 r. pijarzy z kolegium w Szczuczynie doceniając to zaangażowanie S. Szczuki w ziemi wiskiej, wydali panegiryk ku jego czci z okazji przyjęcia przez niego sakry biskupiej, napisany przez o. Damiana Torzyńskiego⁴⁵. W swojej formie trzyma się on barokowej retoryki i sarmackiej skłonności do przydawania chwały opisywanej osobie. Autor panegiryku chciałby upatrywać początku domu Szczuków już w starożytnym Rzymie i nie szczędzi też pochwał pod adresem najważniejszych krewnych Seweryna Szczuki: Kazimierza oraz Stanisława Antoniego i jego dzieci. Podaje on jednak także dość szczegółowo dotychczasowy życiorys S. Szczuki.

Rysem charakterystycznym działalności Seweryna Szczuki jako sufragana chełmińskiego, była szczególna troska i wsparcie udzielane chełmińskiej placówce Księży Misjonarzy. Mimo iż sam wystąpił z tego zakonu, to jednak dobrze znał i doceniał jego żywotność i nowatorstwo wnoszonych przez niego form pracy. Był przez to zgromadzenie uważany za wielkiego dobrodzieja. Wielokrotnie wspierał tak chełmiński dom tego zgromadzenia, jak i seminarium pozostające pod

⁴⁴ D. Torzyński, op. cit., k. L2v; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880, s. 182; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie grajewskim do połowy XVI wieku* [w:] *Studia i materiały*, op. cit. t. 1, s. 198-199, I. Grochowska, op. cit., s. 319-320.

⁴⁵ D. Torzyński, *Culina Montim Szczukoviorum... in... D. Severino Szczuka Episcopo Joppensi... ad Culmen Dioecesis Culmensis... elevata...*, Warszawa 1705; por. K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, cz. III, t. 19, Kraków 1933, s. 226.

zarządem Księży Misjonarzy. Były to wielokrotnie konkretne dary materialne, ale również roztaczana nad zakonem opieka. Przykładowo w 1705 r., podczas wielkiej wojny północnej Szwedzi stacjonujący w Chełmnie nałożyli na miasto i znajdujące się w nim kościoły i klasztory znaczną kontrybucję. Jednak dzięki osobistej i stanowczej interwencji S. Szczuki u dowódcy garnizonu szwedzkiego została z tej kontrybucji zwolniona chełmińska placówka Księży Misjonarzy⁴⁶. W 1708 r. wystąpił z propozycją, aby sprowadzić misjonarzy do Szczuczyna. Zwracał się w tej sprawie do S. A. Szczuki, prosząc go, aby przeprowadzi w tej sprawie stosowne rozmowy z osadzonymi już w tym mieście pijarami. Plany te nie zostały jednak zrealizowane, gdyż w praktyce w niewielkim miasteczku nie było miejsca dla dwóch prężnych zakonów⁴⁷.

Seweryn Szczuka wspierał także chełmiński klasztor Sióstr Miłosierdzia. Siostry te do Chełmna sprowadził w 1694 r. bp Kazimierz Szczuka. Zgromadzenie to szybko zdobyło sobie uznanie wśród mieszczan i duchowieństwa diecezji, o czym najlepiej świadczą liczne darowizny na ich rzecz. Jednak w 1710 r., podczas epidemii dżumy, która bardzo dotkliwie spustoszyła większość ziem Rzeczypospolitej, zmarły wszystkie szarytki przebywające w Chełmnie. Dzięki staraniom Seweryna Szczuki już po roku przybyły na ich miejsce kolejne zakonnice, w tym s. Teresa Umińska, pierwsza polka pełniąca funkcję przełożonej⁴⁸. S. Szczuka wspierał je materialnie już wcześniej, jako kanonik chełmiński. Wiemy, iż w 1699 r. dał im legat wysokości 1250 zł, w 1706 r. – 500 zł. Szczególnie ważna była jego decyzja z 1710 r., aby przekazać na rzecz sióstr dochody płynące z młyna usytuowanego na przedmieściach Chełmna. Fundusze te przyczyniły się do odnowienia fundacji klasztornej, nadszarpniętej przez epidemię, stąd S. Szczuka był uważany przez zakonnice za swojego ponownego fundatora. Zainteresowanie sufragana nie ograniczało się jednak do wsparcia samego klasztoru, gdyż wspierał on także prowadzone przez siostry dzieła.

⁴⁶ ADPeI, Akta Seminarium Duchownego Chełmińskiego w Chełmnie, sygn. 16, k. 7: Benefactores et confundatores, *Kronika XX. Misjonarzy*, op. cit., s. 35; S. L i e d t k e, op. cit., s. 147-148; M. G. Z i e l i Ń s k i, op. cit., s. 361.

⁴⁷ I. G r o c h o w s k a, op. cit., s. 314-315.

⁴⁸ *Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia* [w:] *Księga pamiątkowa trzechsetlecia*, op. cit., s. 240. A. S c h l e t z, *Zarys historii zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Polsce*, „Nasza Przeszość”, t. 12, 1960, s. 81.

Dzięki jego pomocy i legatowi Siostry Miłosierdzia mogły utworzyć w Chełmnie szkołę dla dziewcząt. Pierwsza myśl o powierzeniu szarytkom prowadzenia takiej szkoły wyszła już kilka lat wcześniej od superiora misjonarzy, ks. J. A. Fabri, jednak dopiero wsparcie S. Szczuki pozwoliło te plany zrealizować. Nie zachowały się niestety akta, które pozwoliłyby odtworzyć jak funkcjonowała ta szkoła, jednak trzydzieści lat później bp. A. S. Załuski, znany luminarz wczesnego Oświecenia, w swojej relacji o stanie diecezji dla kurii rzymskiej będzie wypowiadał się o tej szkole bardzo pozytywnie⁴⁹.

Związki Seweryna Szczuki ze zgrupowaniem Księży Misjonarzy nie ograniczały się tylko do kwestii związanych z materialnym wspieraniem zgromadzenia, ale także dotyczyły życia religijnego kierowanej przez nich parafii chełmińskiej. 29 sierpnia 1709 r. bp S. Szczuka wprowadził bractwo św. Rocha do znajdującego się pod zarządem misjonarzy filialnego kościoła św. Jerzego w Chełmnie. W październiku 1711 r. poświęcił w farze chełmińskiej nowy ołtarz główny, ponownie konsekrował ołtarz w kaplicy cudownego obrazu Matki Bożej Bolesnej oraz portatyly do ołtarzy bocznych. Wsparł starania zakonników o nadanie im odpustu zupełnego oraz zgody na odprawianie nabożeństwa czterdziestogodzinnego, uzyskując w 1717 r. stosowną bullę Klemensa XI⁵⁰. Przyczynił się dzięki temu także do rozwoju kultu Matki Bożej Bolesnej i poniekąd przygotował grunt do koronacji tego obrazu, która dokonała się pół wieku później.

Cały czas był również aktywnym członkiem kapituły chełmińskiej. W latach 1705-1707 prowadził prace remontowe w katedrze w Chełmży, nadzorując się m. in. renowację okien oraz organów. 18 listopada 1706 r. został wybrany przez kapitułę na jej prokuratora, czyli zarządcę majątku kapitulnego. Pełnił tę funkcję przez trzy lata,

⁴⁹ ADPel, sygn. A 70, k. 7: *Catalogus Canonicorum Cathedralicum Culmensium*; ADPel, Akta Seminarium Duchownego Chełmińskiego w Chełmnie, sygn 2, s. 88: Spis fundatorów i darczyńców; *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, hrsg. C. P. Woelky, t. 2, Danzig 1887, s. 1125: Relacja o stanie diecezji bpa A. S. Załuskiego z 5 IX 1743 r.; J. Fankidejski, *Klasztory żeńskie w diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1883, s. 232; T. Głemma, *Historiografia diecezji chełmińskiej aż po rok 1821*, Kraków 1926, s. 110; *Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia*, op. cit., s. 228; M. G. Zieliński, op. cit., s. 206, 369, 389.

⁵⁰ *Kronika XX. Misjonarzy*, op. cit., s. 55, 71; J. Fankidejski, *Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1880, s. 13; M. G. Zieliński, op. cit., s. 164, 212, 226, 237.

do 5 czerwca 1709 r., kiedy to dobrowolnie złożył z niego rezygnację, motywując ją nadmiarem innych obowiązków. Kolejną jego godnością w diecezji chełmińskiej była funkcja egzaminatora prosynodalnego, którym został mianowany 18 listopada 1709 r. przez ordynariusza T. Potockiego⁵¹.

W czasie trwania działań wojennych jednym z większych problemów były dokonywane przez wojsko grabieże i bezprawnie nakładane kontrybucje, co czyniła zarówno strona szwedzka, jak i polska. S. Szczuka usiłował w tym czasie chronić wyniszczone działaniami wojennymi dobra kapitulne i biskupie przed haraczami nakładanymi przez wojska koronne. 13 lipca 1710 wysłał list do hetmana wielkiego koronnego Adama Sieniawskiego skarżąc się na oddziały dragonów marszałka nadwornego Wojciecha Dąbskiego, którym nie wystarczyła dostarczana przez kapitułę żywność, ale nałożyli na dobra kurzętnickie kontrybucję w wysokości 110 porcji po 4 tynfy na tydzień oraz dodatkowo domagali się przekazania im 18 tys. tynfów. Szczuka tłumaczył, że są to żądania niemożliwe do spełnienia, gdyż wcześniej dobra te przynosiły one po kilkaset tynfów dochodu, a po zniszczeniach kapituła nie ma z nich ani szeląga dochodu, gdyż miasteczko praktycznie wymarło. Kolejny raz o protekcję do hetmana A. Sieniawskiego zwrócił się S. Szczuka 9 I 1713 r., skarżąc się na ciężką opresję jaką cierpi biskupstwo od ludzi łowczego koronnego gen Jakuba Zygmunta Rybińskiego. Zażądał on dla swoich oddziałów 500 porcji każda po 6 bitych talarów miesięcznie, co było sumą znacznie przekraczającą normalną wysokość kontrybucji wojskowych⁵².

Z rokiem 1709 związana jest najważniejsza fundacja Seweryna Szczuki – seminarium płockie. W 1708 r. zobowiązał się on do ufundowania domu misjonarzy w Płocku, którzy mogliby podjąć się kierowania seminarium, wykładając na ten cel znaczną sumę 30 tys. złotych. Oczywiście fundacja ta wymagała zatwierdzenia przez ordynariusza miejsca, Ludwika Załuskiego. Po uzyskaniu akceptacji ze strony biskupa płockiego, sprawa stała 8 września 1709 r. na posiedzeniu kapituły płockiej. Ona również zaaprobowwała fundację i wyznaczyła delegatów ze swojego grona mających ustalić szczegóły dotyczące sposobu, miej-

⁵¹ ADPeł, sygn. A 48, cz. I, k. 8-14, 20v, 45v, 61: Protokoły obrad kapituły.

⁵² B. Czart., rkp 5958 III, nr 41264, 41265: S. Szczuka do A. Sieniawskiego, Chełmża, 13 VII 1710 i 9 I 1713.

sca i przeznaczenia fundacji. Formalnie więc Szczuka ufundował dom zgromadzenia Księży Misjonarzy i zapewnił im odpowiednie zabezpieczenie, zaś biskup wraz z kapitułą dołożył jeszcze dodatkowe fundusze konieczne by seminarium faktycznie powstało⁵³. Jednak wyłożenie przez Szczukę znacznej sumy było kluczowe dla powstania seminarium w Płocku, zwłaszcza że wszystkie wcześniejsze zabiegi dotyczące tej kwestii rozbiły się zasadniczo właśnie o kwestie finansowe⁵⁴.

Zaangażowanie Seweryna Szczuki w powstanie seminarium płockiego nie skończyło się jednak na samym ufundowaniu domu dla zgromadzenia misjonarzy. Ponieważ seminarium znalazło się za parowem odgradzającym je od katedry, Szczuka zobowiązał się także do ufundowania mostu umożliwiającego wygodne dojście do katedry dla alumnów i ich wychowawców⁵⁵. Formalna erekcja seminarium nastąpiła 6 maja 1910 r. na mocy dekretu bpa Ludwika załuskiego, po wcześniejszym przyjęciu fundacji Szczuki przez wizytatora misjonarzy Bartłomieja Tarło oraz podpisaniu niezbędnych umów między zgromadzeniem a kapitułą⁵⁶.

Fakt, że biskup funduje seminarium w nie swojej diecezji jest sam w sobie niespotykany, należy jednak pamiętać, że Seweryn Szczuka, mimo iż był sufraganem chełmińskim, cały czas pozostawał związany także z diecezją płocką.

W biskupstwie chełmińskim seminarium duchowne, w którym zresztą sam przebywał, działało prężnie już od kilkunastu lat, nie było więc potrzeby czynienia na jego rzecz jakichś znaczących fundacji. Szczuka, jako były seminarzysta i nowicjusz u misjonarzy, doskonale zdawał sobie sprawę z wysokiego poziomu prowadzonych przez nich seminariów, miał też świadomość, że bardzo dynamicznie rosła w tym czasie liczba seminariów oddanych w zarząd tego zgromadzenia. Seminarium chełmińskie od chwili przejęcia go przez misjonarzy do końca XVII w.

⁵³ Archiwum Diecezjalne w Płocku, A. Cap, sygn. 15, k. 30-32: Protokoły obrad kapituły, *Zgromadzenie Księży Misjonarzy w Polsce* [w:] *Księga Pamiątkowa Trzechsetlecia*, op. cit., s. 101-102; W. Jezusek, op. cit., s. 127-132; F. Kasprzycki, *Założenie seminarium duchownego w Płocku*, *Studia Płockie*, t. 2:1974, s. 147-150; D. Majewski, op. cit., s. 16-18.

⁵⁴ F. Kasprzycki, op. cit., s. 141-144, D. Majewski, op. cit., s. 13-14.

⁵⁵ F. Kasprzycki, op. cit., s. 150; D. Majewski, op. cit., s. 17.

⁵⁶ *Zgromadzenie Księży Misjonarzy w Polsce*, op. cit., s. 102; F. Kasprzycki, op. cit., s. 151-152; D. Majewski, op. cit., s. 18.

dało 170 nowych kapłanów dla niewielkiej diecezji. Problemy z obsadą parafii trapiły biskupstwo chełmińskie co najmniej od połowy XVI w., a po okresie „potopu” brak kapłanów był na tyle poważny, iż połowa parafii pozostawała przez długie dziesięciolecia nieobsadzona. Dzięki kadrom wychowanym przez misjonarzy w seminarium chełmińskim problemy te zostały bardzo szybko rozwiązane, z czego Szczuka, jako kanonik, a potem sufragan chełmiński oraz wizytator diecezji, doskonale zdawał sobie sprawę⁵⁷.

Zupełnie inaczej kształtowała się sytuacja w diecezji płockiej. Co prawda posiadała ona seminarium w Pułtusku erygowane jeszcze w 1594 r., ale od początku było ono niewystarczające dla tak dużej diecezji. Jednocześnie z upływem czasu spadała liczba przebywających w nim kleryków, a kolejni ordynariusze byli niezadowoleni z pracy prowadzących je jezuitów. W efekcie liczba kleru w diecezji płockiej uległa znacznemu zmniejszeniu, być może nawet do 1/3 stanu wcześniejszego⁵⁸. Problem braku duchowieństwa w diecezji płockiej był S. Szczuce dobrze znany, gdyż stykał się z nim bezpośrednio – najpierw jako prepozyt łomżyński, a potem podczas swoich częstych wizyt w dobrach szczuczynskich, ufał więc, że fundacja nowego seminarium i oddanie go w zarząd misjonarzy, pozwoli na szybkie zmiany w tej kwestii.

Warto również zwrócić uwagę na kwotę przeznaczoną na fundację seminarium. Suma 30 tys. zł była znaczna i wydaje się, że chyba przewyższająca możliwości sufragana chełmińskiego. Trudno zgodzić się z opiniami, iż był on człowiekiem bardzo zamożnym. Uposażenia kanoników chełmińskich nie należały nigdy do zbyt dużych, podobnie dochody sufragana chełmińskiego. Większe dochody mógł on czerpać tylko z kanonii gnieźnieńskiej, jednak ponieważ nie rezydował przy tej kapitule, pozbawiony był dochodów płynących z codziennych dys-trybucji. Należy także pamiętać, że trwała w tym czasie wielka wojna północna powodująca znaczne straty materialne, oraz spadek dochodów z dóbr ziemskich. Wydaje się, że można jednak postawić hipotezę, że przynajmniej część kwoty potrzebnej o ufundowania seminarium płockiego pochodziła nie z własnych funduszy Seweryna

⁵⁷ A. Lietkie, op. cit., s. 176, B. Dygdała, op. cit., s. 141-148, 160-161.

⁵⁸ W. Müller, *Diecezja Płocka od drugiej połowy XVI wieku do rozbiorów*, Studia Płockie, t. 3:1975, s. 188-189, 205-206.

Szczuki, a z dochodów płynących z położonych na terenie diecezji płockiej dóbr szczuczyńskich Stanisława Antoniego Szczuki. Weryfikacja źródłowa tej hipotezy nie jest możliwa, ale taka sytuacja doskonale tłumaczyłaby, czemu sufragan chełmiński funduje seminarium dla diecezji płockiej oraz fakt, że mógł on na fundację przeznaczyć tak znaczącą kwotę.

Fundacja seminarium płockiego zaowocowała dla S. Szczuki kolejnymi godnościami kościelnymi, gdyż niejako w dowód wdzięczności został 13 października 1709 r. mianowany kanonikiem płockim. W pracach tego gremium jednak nie uczestniczył, brał jedynie udział w kapitule generalnej we wrześniu 1711 r.⁵⁹

W 1710 r., po śmierci podkanclerzego litewskiego Stanisława Antoniego Szczuki, Seweryn Szczuka został plenipotentem wdowy, Konstancji Marii z Potockich oraz zarządcą dóbr szczuczyńskich⁶⁰.

W 1712 r. S. Szczuka przyczynił się do utworzenia kolejnej placówki misjonarzy. Po śmierci proboszcza mławskiego podczas epidemii dżumy z lat 1701-1711 wakowała parafia w Mławie, a duchowni dojeżdżający z sąsiednich kościołów nie mogli zapewnić należytej opieki duszpasterskiej w tym mieście. Seweryn Szczuka sprowadził wtedy do Mławy popierane przez siebie zgromadzenie Księży Misjonarzy. Sytuację tę wkrótce kanonicznie zatwierdził biskup Ludwik Załuski, mianując w 1713 r. superiora misjonarzy proboszczem mławskim, a w 1715 r. inkorporując kościół parafialny do zgromadzenia⁶¹.

Kolejne lata Seweryn Szczuka poświęcił przede wszystkim diecezji chełmińskiej. Przed sierpniem 1712 r. został mianowany przez bpa T. Potockiego oficjałem generalnym biskupstwa. W związku z translacją T. Potockiego na Warmię i złożeniem przez niego urzędu ordynariusza chełmińskiego, S. Szczuka został 5 sierpnia 1712 r. wybrany administratorem biskupstwa *sede vacante*. Funkcja administratora nominalnie powinna być krótkotrwałą, na okres kilku – kilkunastu miesięcy do nominacji nowego ordynariusza. W tym wypadku jednak

⁵⁹ Archiwum Diecezjalne w Płocku, A. Cap, sygn. 15, k. 33v, 53v, 68: Protokoły obrad kapituły.

⁶⁰ I. G r o c h o w s k a, op. cit., s. 50-51, 314-315.

⁶¹ W. J e z u s e k, op. cit., s. 133, *Zgromadzenie Księży Misjonarzy w Polsce*, op. cit, s. 101; *Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Polsce (1651-2001)*, t. 1, pod red. S. R o s p o n d a, Kraków 2001, s. 84, L. Z y g n e r, *Działalność misjonarzy św. Wincentego A Paulo w parafii mławskiej (1712-1864)*, „Nasza Przeszłość”, t. 84: 1995, s. 138.

S. Szczuka zarządzał diecezją aż przez 7 lat, do 23 stycznia 1719 r. Wynikało to z faktu, że dwóch kolejnych nominatów na biskupstwo chełmińskie, Teodor Wolff i Jan Kos, zmarło przed objęciem rządów, więc procedury związane z nominacją ordynariusza trzeba było za każdym razem rozpoczynać od początku. S. Szczuka administrując diecezją był jej faktycznym zarządcą, ale spełniał także funkcje sakralne. Wiemy, iż w 1715 r. poświęcił kamień węgielny pod budowę nowej świątyni w Szembruku, a w 1720 r. konsekrował odbudowany wówczas drewniany kościół w Radoszkach. Wspierał także klasztory benedyktynek znajdujące się w granicach biskupstwa chełmińskiego, przykładowo w 1717 r. doradził ksieni grudziądzkiej, aby na spowiednika dla swoich siostr wzięła ks. Jana Kazimierza Krygiera, późniejszego kanonika chełmińskiego. Rada ta musiała być trafiona, gdyż dzięki zabiegom ksieni otrzymał ks. Krygier w krótkim czasie probostwo grudziądzkie⁶². Posunięcia Seweryna Szczuki jako administratora diecezji niewątpliwie zostały pozytywnie ocenione przez kolejnego ordynariusza chełmińskiego, Kazimierza Alten Bokuma, który 31 lipca 1719 r. nominował S. Szczukę swoim oficjałem i wikariuszem generalnym⁶³.

Po zdaniu rządów w diecezji chełmińskiej, Szczuka ponownie zaangażował się w sprawy związane ze Szczuczynem, fundując w tym miasteczku klasztor Sióstr Miłosierdzia oraz prowadzoną przez nie szkołę dla dziewcząt. Pierwsze starania o tę fundację podjął Seweryn Szczuka już w pierwszej dekadzie XVIII w., proponując szarytkom warszawskim swój dworek na klasztor oraz 6 tys. zł legatu na utrzymanie. Propozycje te początkowo pozostały bez odzewu. Mimo to biskup dokonał zapisu 10 tys. zł u pijarów w Szczuczynie, jednak z zastrzeżeniem, że mogli oni na swoje potrzeby obrócić jedynie dochód od 4 tys., zaś pozostałe 6 tys. było od razu, wolą ofiarodawcy, zarezerwowane na sprowadzenie zakonnic i utworzenie szkoły dla dziewcząt. Zamysł ten udało się zrealizować dopiero w 1722 r. Sprowadził wtedy do Szczuczyna dobrze sobie znaną Teresę Umińską, która do 1718 r. była przełożoną szarytek w Chełmnie. Została ona jednak przez władze zakonne złożona z urzędu i wystąpiła ze zgroma-

⁶² *Kronika benedyktynek grudziądzkich*, wydał W. Sz o ł d r s k i, Pelplin 1935, s. 13.

⁶³ ADPel, sygn. A 48, cz. II, k. 20, 22v, R. F r y d r y c h o w i c z, op. cit., s. 17-18; *Diecezja Chełmińska, Zarys historyczno-statystyczny*, Pelplin 1928, s. 338, 431.

dzenia. Sytuację tą wykorzystał Szczuka i w oparciu o nią zaczął tworzyć osobną polską kongregację szarytek. Zgodnie z wcześniejszymi planami biskup przekazał na ich potrzeby swój własny, wzniesiony kilkanaście lat wcześniej, dworek oraz zapewnił legat zobowiązując zakonnice do prowadzenia szkoły dla dziewcząt, zarówno pochodzenia szlacheckiego jak i mieszczańskiego oraz do zapewnienia ubogim opieki w przytułku. Szkoły dla dziewcząt prowadzone przez siostry cieszyły się uznaniem już w początku XVIII w., nic więc dziwnego, że S. Szczuce tak zależało na sprowadzeniu ich do swoich rodzinnych okolic. Z kolei szpitalik istniał w Szczuczynie już przed przybyciem zakonnice i był prowadzony przez pijarów. Nie mamy więc do czynienia z nową fundacją, a przejęciem już istniejącej przez inne zgromadzenie. Do prowadzenia tych dzieł przyjęła T. Umińska kilka panien świeckich. W 1727 r. bp płocki Andrzej S. Załuski zatwierdził działającą w Szczuczynie kongregację sióstr miłosierdzia, przenosząc ich główny dom do Pułtusk. Podział ten przetrwał przez kolejne pół wieku, gdyż dopiero w latach 70. XVIII w. siostry z Pułtusk włączyły się ponownie do właściwego zgromadzenia⁶⁴.

U kresu swego życia, co najmniej od 1723 r., ponownie był prezydentem kapituły chełmińskiej, a 16 października 1723 jako pełnomocnik kolejnego bpa chełmińskiego Feliksa Ignacego Kretkowskiego objął w posiadanie diecezję chełmińską.

W lipcu 1724 r. doszło w Toruniu do tumultu na tle religijnym między toruńskimi ewangelikami a katolikami, który zakończył się zdemolowaniem toruńskiego kolegium jezuickiego przez protestantów połączony z całkowitą biernością władz miasta⁶⁵. Po tych wydarzeniach Seweryn Szczuka wszedł w skład komisji mającej prowadzić śledztwo w tej sprawie i jesienią tegoż roku uczestniczył w Toruniu w jej pracach. Jednym z punktów wyroku przeciw miastu, było odebra-

⁶⁴ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen, sygn. 799; k. 11, 15, 37; W. Müller, op. cit., s. 207; J. Wiśniewski, *Podkanclerzy Stanisław Antoni Szczuka*, op. cit., s. 260; I. Grochowska, op. cit., s. 93, 315-316; M. Borkowska, *Leksykon zakonnic polski epoki przedrozbiorowej*, t. 2, Warszawa 2005, s. 66, 115.

⁶⁵ Szerzej o tych wydarzeniach zobacz: S. Salmonowicz, *O problematyce politycznej i prawnej tzw. tumultu toruńskiego z 1724 roku*, Czasopismo Prawno-Historyczne, t. 24:1972, z. 1, s. 223-237; tenże, *O toruńskim tumulcie z roku 1724*, Odrodzenie i Reformacja w Polsce, t. 28, 1983, s. 161-184, tam starsza literatura.

nie luteranom toruńskiego kościoła Najświętszej Maryi Panny. Został on przejęty 7 grudnia, a dzień później Seweryn Szczuka dokonał jego ponownej konsekracji i wprowadził w jego mury bernardynów⁶⁶.

Seweryn Szczuka zmarł w Chełmnie 11 grudnia 1727 r., pochowany zaś został w katedrze w Chełmży. Na wykonawcę swojego testamentu wyznaczył m. in. swojego bratanka Pawła Szczukę⁶⁷. W katedrze w Chełmży zachował się jego nagrobek wraz z portretem⁶⁸.

Zauważmy, iż Seweryn Szczuka był człowiekiem aktywnym na wielu polach. Dał się poznać jako dobry organizator i administrator sprawnie zarządzający tak majątkiem kapituły oraz dobrami stołowymi biskupstwa, jak i dobrami szczuczyńskimi swojego dalekiego krewnego Stanisława Antoniego Szczuki. Zapisał się także na kartach historii jako mecenas i fundator. O ile jednak sam fakt mecenatu był dość typowy dla zamożnej szlachty czy wyższego duchowieństwa, to warto podkreślić specyficzne ukierunkowanie większości fundacji Seweryna Szczuki. Typowe fundacje dewocyjne stanowiły jedynie margines jego działalności, gdyż ograniczały się do wzniesienia niewielkiego kościoła w rodzinnej parafii Białaszewo, ołtarza w farze toruńskiej i zakupu drobnych sprzętów liturgicznych. Dominowały natomiast fundacje związane z działalnością edukacyjną, które były skierowane do zgromadzenia Księży Misjonarzy oraz ich żeńskiej gałęzi, Sióstr Miłosierdzia. Ufundowanie seminarium płockiego, wspieranie seminarium chełmińskiego oraz utworzenie szkół dla dziewcząt w Chełmnie i Szczuczynie sprawiły, że śmiało można uznać Seweryna Szczukę do protektora tych zgromadzeń zakonnych oraz do mecenasa szkolnictwa z początków XVIII w.

BOGUSŁAW DYGDALA

**DER KULMER WEIHBISCHOF SEWERYN SZCZUKA
UND SEINER BILDUNGSSTIFTUNGEN**

⁶⁶ *Diecezja Chełmińska*, op. cit., s. 678; *Historia Torunia*, op. cit., t. 2, cz. 3, s. 196-197.

⁶⁷ ADPeł, sygn. A 49, s. 1-2, 72v; R. Frydychowicz, op. cit., s. 16-17.

⁶⁸ Reprodukacja portretu [w:] M. D o r a w a, *Chełmżyńska katedra Świętej Trójcy*, Kraków 2003, s. 102.

Zusammenfassung

Seweryn Szczuka (geboren 1651) stammte aus dem masowischen Kleinadel. In den Jahren 1670-1672 besuchte er das Jesuitenkolleg in Rössel in Ermland. Zuerst wählte Szczuka den Weg der militärischen Karriere und nahm einige Jahre lang an Kämpfen mit den Türken teil, dennoch schließlich entschied er sich, dem Klerus beizutreten. Im Jahre 1678 trat er ins Noviziat der Lazaristenversammlung ein, aber im Jahre 1680 verließ er diesen Orden. Anfangs des Jahres 1682 empfing Seweryn Szczuka die Priesterweihe und wurde zum Pfarrer in Lomscha. Gemeinsam mit seinem Verwandten, dem Vizekanzler von Litauen – Stanisław Antoni Szczuka, arbeitete er daran, Familiengüter ringsum Szczuczyn im nordöstlichen Masowien zu erwerben. Seit 1687 war er Kulmer Kanoniker, der sich aktiv in die Arbeit dieses Domkapitels engagierte, und seit 1689 – Pfarrer in Thorner Pfarrkirche. Nach dem Tod folgender Kulmer Bischöfe war Szczuka zweimal, in den Jahren 1693 und 1694-1699, Verwalter der Bischofsgüter. Von 1700 bis 1710 war er Gnesener Kanoniker. 1703 wurde er zu Kulmer Suffragan ernannt. Obwohl Seweryn Szczuka mit dem Lazaristenorden nicht verbunden war, wurde er zum Befürworter dieses Ordens und seines weiblichen Zweiges, der Barmherzigen Schwestern. Besonders während des Großen Nordischen Krieges unterstützte er finanziell Kulmer Haus der Lazaristen. Im Jahre 1710 stiftete er erneut das Kloster der Barmherzigen Schwestern in Kulm. Szczuka stiftete auch die von den Schwestern geleitete Mädchenschule. 1709 bestimmte er eine beträchtliche Summe von 30.000 Zloty für die Stiftung des Priesterseminars in Plock, unter der Bedingung, dass es von den Lazaristen geleitet werden sollte. Im Jahre 1709 wurde er auch zum Kanoniker in Plock. 1712 brachte er die Lazaristen nach Mława, indem er sie damit betraute, eine Pfarrei zu leiten. In den Jahren 1712-1719 war er Verwalter des Bistums in Kulm. 1722 stiftete er eine Vertretung der Barmherzigen Schwestern in Szczuczyn und betraute die Schwestern damit, eine Mädchenschule und ein Armenhaus zu leiten. Seweryn Szczuka starb am 11. Dezember 1727. Er machte sich als geschickter Verwalter und eifriger Geistlicher verdient, aber charakteristische Eigenschaft seiner Tätigkeit war die Unterstützung der Lazaristen und der von ihnen geleiteten Schulen.

Übersetzung Bogusław Dygdała